

Peter Watts: Blindsight czyli Ślepowidzenie

"W nowym millenium wszystko to się zmieniło. Przeszliśmy samych siebie, badamy teraz tereny poza granicami ludzkiego zrozumienia. Czasem ich kontury, nawet zrzucone w konwencjonalną przestrzeń, są po prostu zbyt skomplikowane, by ogarnął je ludzki umysł; a czasem osie współrzędnych biegną w wymiary niepojmowalne dla umysłów stworzonych, by się pieprzyć i walczyć na jakiejś prehistorycznej sawannie. Nawet najbardziej altruistyczne i zrównoważone filozofie zawodzą wobec brutalnego imperatywu rodem z rdzenia kręgowego: własnej korzyści. Eleganckie subtelne równania przewidują zachowanie kwantowego świata, ale żadne go nie wyjaśnia. Po czterech tysiącach lat nie umiemy nawet udowodnić, że poza umysłem kogoś śniącego w pierwszej osobie w ogóle istnieje rzeczywistość. Bardzo potrzebujemy umysłów większych od naszych własnych. /.../ A kiedy wytwory, które cię przerosły znajdują dla ciebie odpowiedzi, o które prosiłeś, nie rozumiesz ich analiz i nie możesz sprawdzić wyników. Przyjmujesz je na wiarę..." (Peter Watts, "Ślepowidzenie")

* * *

"»Ślepowidzenie« w genialny sposób na nowo definiuje historię o pierwszym kontakcie. U Petera Wattsa obcy nie są ani cudacznie przebranymi ludźmi, ani kompletnie niezrozumiałymi czarnymi monolitami - są czymś nowym, o wiele bardziej bulwersującym, zmuszającym nas do wyciągnięcia dość nieprzyjemnych wniosków co do natury świadomości. Gdy przestaniesz o tym myśleć, poczujesz ciarki na plecach! Gorąco polecam - to chyba najlepsza twarda SF z roku 2006". (Charles Stross)

"Peter Watts podejmuje główne mity opowieści o pierwszym kontakcie i roznosi je na strzepy. Powstaje wstrząsająca i hipnotyzująca powieść, popis talentu pełen prowokujących i niepokojących pomysłów. To prawdziwa rzadkość - książka mająca potencjał do skierowania na nowe tory całego gatunku literackiego". (Karl Schroeder)

"Wielu krytyków twierdzi, że najlepsza fantastyka naukowa to ta mocno zakorzeniona w nauce, ale jednocześnie stanowiąca wyzwanie dzięki wykorzystaniu najnowocześniejszych jej dokonań. Jeśli tak, to w »Ślepowidzeniu« udaje się to nadzwyczajnie, chociaż zachwyty budzi także świetny styl Wattsa. Pojawiają się tam ważne kwestie... etyka, moralność, inteligencja i samoświadomość... Puenta książki jest jednocześnie odkrywczą i satysfakcjonującą". (sffworld.com)

„Watts umieszcza masę nie dających spokoju idei, wystarczyłoby ich na kilka powieści, co więcej nadaje nowy rozmach wszystkim najważniejszym motywom od rzeczywistości wirtualnej po biologię pozaziemską.“ (Carl Hayes w recenzji dla Booklist)

„Watts zbyt komplikuje i wszystko co oferuje to ciągle poszukiwanie, mieszanie szyków, wyzwania i czasem przesywające uczucie ciekawości.“ (Kirkus Reviews)

„Watts doskonałą umiejętnością narracji wciąga swoich czytelników w niesamowitą opowieść.“ (Jackie Cassida)

* * *

Powieść "Ślepowidzenie" została następująco określona przez Charlesa Strossa: **"wyobraźcie sobie Grega Egana, ale z obsesją na punkcie neurobiologii, piszącego historię Pierwszego Kontakt z obcymi z**

punktu widzenia postludzkiego zombie, znajdującego się na pokładzie statku kosmicznego dowodzonego przez wampira, w sytuacji gdzie przetrwanie jest nagrodą pocieszenia".

* * *

W 2082 ludzkość dowiaduje się o istnieniu obcej cywilizacji: setki niewielkich satelitów obserwacyjnych otoczyły Ziemię. Przypadkowo zostaje wykryty zmierzający w stronę Ziemi statek kosmiczny. Na jego spotkanie zmierza ziemską ekspedycja - „Tezeusz”, którego kapitanem jest wampir. W Obłoku Oorta ponad płaszczyzną ekliptyki napotyka olbrzymi pojazd obcych identyfikujący się jako „Rorschach”. Podczas kiedy usiłują zbadać statek obcych i jego mieszkańców, **narrator rozważa naturę i ograniczenia inteligencji oraz zjawiska świadomości.**

Powieść koncentruje się na zagadnieniach tożsamości, poznania i problemach inteligencji. Jednym z głównych wątków jest problem chińskiego pokoju i świadomości.

* * *

"Ślepowidzenie", C Y T A T Y :

"(...) albo bierzesz teorię informacji, żeby je dla ciebie splaszczyła, wcisnęła hipersześcian w dwa wymiary, a butelkę Kleina w trzy, upraszczasz rzeczywistość i modlisz się do bogów, aby twoje szczytne wykręcanie prawdy nie naruszyło żadnego z podpierających ją dźwigarów. Zatrudniasz kogoś takiego jak ja - mieszane potomstwo profilerów, asystentów naukowych i teoretyków informacji."

"Ale ich budowanie nieszczególnie nam wychodzi. Mózgi krzyżowane na siłę z elektronami równie widowiskowo działają jak zawodzą. Powstają hybrydy bystre jak sawanci i równie autystyczne. Wszczepiamy ludziom protezy, każemy ich korze motorycznej żonglować między mięchem i maszynerią, potem kręcimy głowami gdy drżą im palce i płacze się język. Komputery hodują własne potomstwo, które staje się tak mądre i niezrozumiałe, że jego komunikaty mają znamiona demencji: nie na temat i bez znaczenia dla pozostających w tyle ledwo co inteligentnych istot."

"Jestem kurtyną."

"Jestem pomostem między ścisłą czołówką a głównym nurtem. Stoję między Czarnoksiężnikiem z OZ a facetem za kurtyną."

"Może Osobliwość przyszła już wiele lat temu, tylko my się nie przyznajemy, że zostaliśmy z tyłu."

"Natomiast Isaac Szpindel mówi o mnie 'komisarz' i choć to przyjacielski docinek, ma także drugie dno."

"Nie należę do całkiem nowego gatunku. Moje korzenie sięgają początków cywilizacji, ale tamci prekursorzy służyli zupełnie innym, niższym celom. Oliwili tryby stabilności społecznej, lukrowali nieprzyjemne prawdy, hodowali wymaginowane kozły ofiarne do politycznych celów. Na swój sposób byli niezbędni. Nawet najlepiej uzbrojone państwo policyjne nie jest w stanie przez cały czas oddziaływać przymusem na wszystkich obywateli. Kontrola memetyczna jest o wiele subtelniejsza; trochę podbarwić na różowo postrzeganą rzeczywistość, rozsiać zaraźliwy lęk przed groźnymi alternatywami. Zawsze komuś powierzano odwracanie topologii informacyjnych, ale rzadko chodziło to, żeby zwiększać ich czytelność."

"Nigdy nie udało mi się przekonać samego siebie, że dobrze wybrałem. Rutynowe uzasadnienia mogą wyliczać choćby przez sen, gadać bez końca o rotacyjnej topologii informacji, o nieistotności pojmowania semantycznego. Ale wysypawszy wszystkie słowa, dalej nie jestem pewien i nie wiem, czy ktokolwiek jest. Może to jakieś wielkie

wszechogarniające oszustwo, ogólnoswiatowa zmowa kanciarzy i frajerów. Nie przyznajemy się, że nasze twory nas przerastają: może i mówią językami, ale nasi kapłani umieją je czytać. Bogowie zostawiają nam algorytmy wykute w skalnych szczytach, ale tablice znosi na dół i pokazuje masom ktoś taki jak ja, zupełnie niegroźny."

"Oficjalnie nazywa się mnie 'syntetykiem'. Na ulicy - 'żargonautą' albo 'makową'. Uczni, których mozolnie wypracowane prawdy są właśnie skundlane i poddawane lobotomii na zlecenie wpływowych nieuków zainteresowanych tylko udziałem w rynku, nazwą mnie 'wtyką' albo 'przyzwoitką'."

"Oto czego ojciec nie mógł cofnąć. Oto kim jestem."

Peter Watts (ur. 1958) - kanadyjski, anglojęzyczny pisarz SF i biolog morski, zajmujący się ssakami.

<http://www.youtube.com/watch?v=6e0oBRCn3Y4>

Bohaterką jego pierwszej powieści: "Rozgwiazda" jest przystosowana do życia w głębinach oceanu, zmodyfikowana fizycznie pracownica podwodnej elektrowni. Kontynuacją jest "Wir" oraz trzeci tom trylogii: "Behemot", w USA wydany jako dwa osobne tomy: "Behemoth: β -Max" oraz "Behemoth: Seppuku". Określenie trylogii: Ryfterzy oznacza zmodyfikowanych ludzi, zaprojektowanych do pracy w środowisku głębokiego oceanu.

Obecnie Watts pisze dwie książki: "Sunflowers" oraz "State of Grace", której akcja dzieje się na Ziemi równoległej z akcją "Ślepowidzenia".

Jego powieści i niektóre opowiadania są udostępnione w internecie na licencji Creative Commons.

"Ślepowidzenie", wydanie III

Najpopularniejsza w Polsce książka kanadyjskiego pisarza, Petera Wattsa, której wysoka sprzedaż jak dotąd wymusiła na wydawnictwie MAG aż trzy polskojęzyczne wydania. To ostatnie, w twardej oprawie, przyozdobione czarno-białymi grafikami, posiadające wszelkie znamiona edycji kolekcjonerskiej prezentuje sobą dokładnie taką formę, na jaką „Ślepowidzenie” zasługuje, co zapewne potwierdzą poważni wielbicieli science fiction, jest w księgarniach od 3 lipca 2013. Tłumaczenie: Wojciech Próchniewicz, okładka: twarda, format: 150 x 225, liczba stron: 408

Blindsight:

<http://www.youtube.com/watch?v=R4SYxTecL8E>

Piękno neurobiologii, blog prof. Jerzego Vetulaniego.

Portret prof. Jerzego Vetulaniego pędzla Iwony Siwek-Front zobaczyć można aktualnie - lato 2013 - w restauracji "Pod Norenami" Zofii Weiss-Nowiny Konopki, przy ul. Krupniczej 6 w Krakowie, jako pierwszego obrazu z cyklu "Muzy na Krupniczej - Reaktywacja".

Restauracja pod Norenami.

Co to jest noren?

Zofia Weiss Nowina Konopka.

Iwona Siwek-Front, autorka portretu, nazywa profesora Vetulaniego "mózgiem Krakowa" i tworzy w nurcie neodadaizmu, inspiracją są dla niej ludzie z krakowskich ulic. Artystka pracuje w swoim atelier (zarazem galerii autorskiej) przy ul. Wiślniej 8.

Prezentowany obraz powstał pod wpływem lektury naukowej autorstwa **Jerzego Vetulaniego pt. „Mózg: fascynacje, problemy, tajemnice”** (Wyd. Homini, Kraków, 2010) i jest wyrazem wielkiej sympatii artystki do profesora.

Prof. Jerzy Vetulani - profesor nauk przyrodniczych, psychofarmakolog, neurobiolog, biochemik. Międzynarodowe uznanie przyniosło mu odkrycie w 1975 roku w dziedzinie leków antydepresyjnych, regularnie wykłada na kilku uczelniach w Krakowie, był jednym z założycieli Piwnicy pod Baranami, od 2010 jest gwiazdą „Gadającego Psa” (Klub Piękny Pies), gdzie na jego wystąpienia przychodzi tłumy słuchaczy.

Wywiad z prof. Jerzym Vetulanim z 2010 przeprowadzony przez Andrzeja Kobosa.